

Bożena Matyjas

Dzieciństwo w biedzie i ubóstwie : w świetle analiz i badań

Pedagogika Rodziny 1/1, 131-140

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bożena Matyjas

Dzieciństwo w biedzie i ubóstwie (w świetle analiz i badań)

Streszczenie

Bieda i ubóstwo należą do zjawisk wieloaspektowych. Z prezentowanych badań wynika, że ubóstwo rodziny utrudnia wypełnianie funkcji i zadań opiekuńczo-wychowawczych przez rodziców, głównie ze względu na brak środków finansowych, niezbędnych na zaspokojenie nawet podstawowych potrzeb. Ubóstwo rodziny ma negatywny wpływ na życie i rozwój dziecka we wszystkich jego aspektach. Można powiedzieć, że zakłóca przeżywanie beztróskiego okresu życia, jakim jest dzieciństwo.

Summary

Poverty is multifaceted phenomenon. The research presented indicates that poverty makes it difficult to fulfill family functions and responsibilities by parents, mainly due to lack of financial resources necessary to meet even basic needs. Poverty has a negative impact on the family life and development of the child in all its aspects. It can be said that disrupts experiencing a care-free period of life, namely childhood.

Bieda i ubóstwo należą do zjawisk wieloaspektowych. Często utożsamia się je z innymi pojęciami, np. niedostatkiem, pauperyzacją. Najczęściej przyjmuje się określenie ubóstwa absolutnego jako wyznacznik sytuacji jednostek lub grup społecznych, których dochody są zbyt niskie, aby utrzymać się przy życiu i zdrowiu, oraz pojęcie ubóstwa subiektywnego, które występuje wówczas, gdy jednostka lub członkowie grupy określają siebie jako ubogich.

Przedstawione określenia ubóstwa nie są jednoznaczne np. dla socjologów, którzy wprowadzili dodatkowe wskaźniki – społeczno-kulturowe. Występowanie ubóstwa, jego skala i zakres, poza wskaźnikami dochodów jednostki, jest również uzależnione od typu społeczeństwa i rodzaju wzorów kulturowych występujących w jego strukturze.

Pedagogiczne ujęcie biedy i ubóstwa dotyczy najczęściej aspektu materialnego, tj. ubóstwa ekonomicznego jako czynnika decydującego o funkcjonowaniu rodziny, a także wypełnianiu przez nią funkcji i zadań opiekuńczo-wychowawczych. Takie rozumienie biedy i ubóstwa znajduje się w wielu definicjach, np. według J. Boczonii, W. Toczyskiego i A. Zielińskiej (1995: 341), ubóstwo można zdefiniować jako „stan poniżej pewnego zmiennego w czasie progu dochodowego lub progu realizacji potrzeb w odniesieniu do jednostki, rodziny lub grupy społecznej”. Podobne rozumienie ubóstwa, tj. jako brak dostatecznych środków materialnych do życia, występuje w świadomości społecznej.

W literaturze przedmiotu wskazuje się na wielorakie przyczyny ubóstwa. K. Kortmann (1986: 258) dowodzi, że istnieje pewien charakterystyczny wzorzec biedy, w którym podstawowe znaczenie odgrywa struktura społeczno-ekonomiczna rodziny podstawowej. Czynnikiem pierwszym, genetycznym w swojej drodze do ubóstwa, jest status społeczny tej rodziny, określane na podstawie wykształcenia i położenia rodziny. Czynniki te wpływają na pozycję zawodową rodziców, ta natomiast na sytuację materialną, mieszkaniową i w końcu na oczekiwania życiowe. Pozycja zawodowa jest centralnym punktem w dynamice ubóstwa. Uzależniona jest ona nie tylko od wykształcenia, ale i od wieku rozpoczęcia pracy oraz od stanu zdrowia. Ma ona bezpośredni wpływ na sytuację rodziny, stan zdrowia, dochód i udział w konsumpcji różnych dóbr (także kultury). Model (wzorzec biedy i ubóstwa) został przedstawiony na schemacie nr 1.

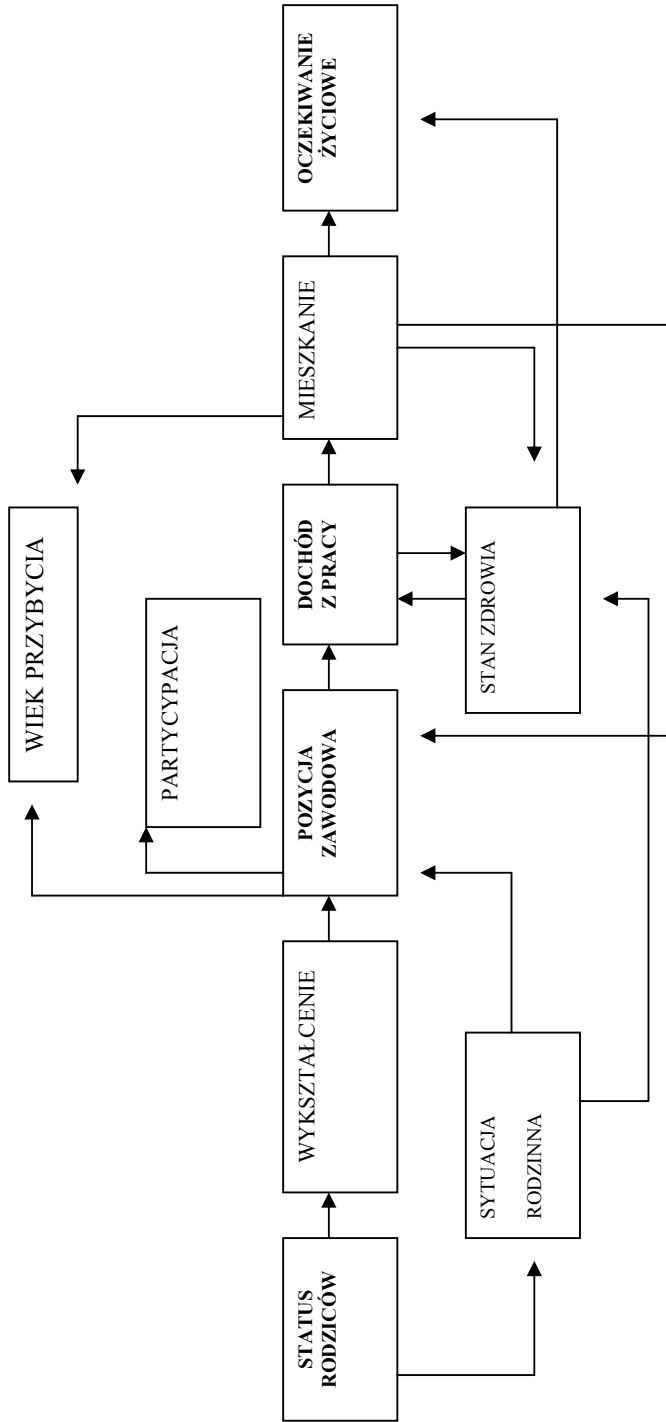
Według ekspertów UE przyczynami ubóstwa są: bezrobocie, bezdomność, brak wykształcenia, brak konsumpcji społecznej, niewłaściwa ochrona socjalna państwa, nadmierne zadłużenia rodzin, niewystarczające środki dla osób starszych (Toczyński, 1991). W realiach polskich można mówić o dwóch rodzajach ubóstwa (Góralaska, 1985): marginalnym i masowym.

Ubóstwo marginalne – powstałe w efekcie indywidualnych sytuacji życiowych (wielodzietność, alkoholizm w rodzinie, podeszły wiek, inwalidztwo, brak mieszkania, pozostawanie w subkulturze ubogich). Wskaźniki to: niedożywienie, dezorganizacja życia rodziny, złe warunki mieszkaniowe, niskie wykształcenie, niskie kwalifikacje zawodowe lub ich brak oraz przyczyna i skutek – alkoholizm.

Ubóstwo masowe – o charakterze strukturalnym, utrwalonym, obejmuje gospodarstwo domowe osiągające dochody nieznacznie wyższe od minimum. Ten rodzaj ubóstwa stanowi obecnie jeden z najistotniejszych problemów społecznych w Polsce. Z jednej strony jego istnienie i obszerny zakres, utrudnia procesy transformacji systemu, z drugiej – pozbawia wiele osób wymagających pomocy socjalnej jakiegokolwiek osłony. Grupa osób nieuznanych oficjalnie za ubogich nie stanowi przedmiotu zainteresowania organów odpowiedzialnych za politykę społeczną (Hryniewicz, Sierżputowska 1992: 2–3).

W. Misiak (1999) rozróżnia natomiast ubóstwo jawne i ukryte. Pierwsze jest zarejestrowane przez oficjalną statystykę, drugie, tj. ubóstwo ukryte, polega na nieujawnianiu nierejestrowanych źródeł dochodów. W obu przypadkach ograniczona jest konsumpcja.

Schemat 1. Model (wzorzec) dynamiki ubóstwa

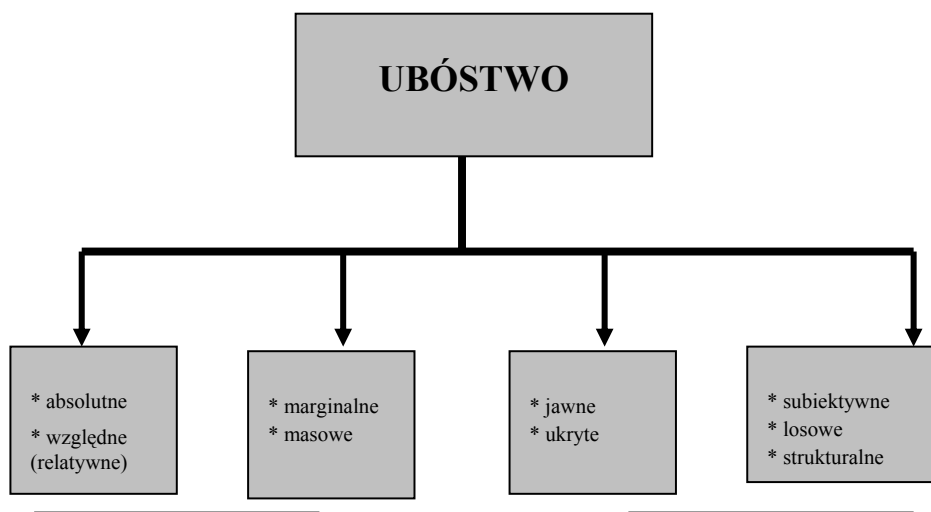


Źródło: K. Kortmann, 1986, s. 258.

W świetle dotychczasowych badań przeprowadzonych w Polsce, redukcje w budżetach domowych rodzin ze sfery ubóstwa dotyczą najczęściej żywności, odzieży, rezygnacji z wyjazdów dzieci, ograniczenia wydatków na cele edukacyjne. Powoduje to w następstwie izolację społeczną i kulturową osób, rodzin ubogich, marginalizację całych grup ze sfery ubóstwa i powstanie kultury ubóstwa.

Bieda i ubóstwo przybierają różne oblicza i formy, zależnie od zastosowanych kryteriów. Poniższy schemat przedstawia różne rodzaje ubóstwa oraz sytuacje rodzin i wychowujących się w nich dzieci.

Schemat 2. Bieda i ubóstwo – konsekwencje dla rodzin i wychowujących się w nich dzieci



- Bardzo trudna sytuacja ekonomiczna rodzin: ograniczenie konsumpcji: zakupu żywności, odzieży, rezygnacja z wyjazdów dzieci na szkolne wycieczki, ferie, wakacje letnie, ograniczenia wydatków na edukację, zajęcia pozalekcyjne, kursy języków obcych, korepetycje;
- Deprywacja wielu potrzeb (w tym podstawowych, m.in. niedożywienie);
- Zaniżone aspiracje życiowe rodziców i dzieci;
- Izolacja społeczna i kulturowa rodziny,
- Marginalizacja rodziny w środowisku, dzieci w szkole i wśród rówieśników.

Źródło: B. Matyjas, *Dzieciństwo w kryzysie. Etiologia zjawiska*, Wyd. ŻAK, Warszawa 2008, s. 180.

W literaturze przedmiotu podkreśla się, iż w każdej grupie wyodrębnionej ze względu na cechy społeczno-ekonomiczne i demograficzne znajduje się grupa zagrożona ubóstwem. Jednak najczęściej zagrożenie to pojawia się wówczas, gdy występuje syndrom cech sprzyjających powstaniu ubóstwa i jego trwałości. Są to rodziny obciążone wychowaniem młodego pokolenia, zwłaszcza rodziny wielodzietne, których poziom wykształcenia i związane z tym kwalifikacje rodziców ograniczają możliwości zarobkowe i rodzą zagrożenie bezrobociem i trudnościami w powrocie do aktywności zawodowej. Trudności te potęguje fakt zamieszkiwania na terenach wiejskich i małych miastach, w regionach dotkniętych upadkiem rolnictwa państwowego lub zakładów reprezentujących schyłkowe gałęzie przemysłu.

Przeciętny poziom miesięcznych wydatków gospodarstw domowych żyjących w ubóstwie jest 2,5–3-krotnie niższy (zależnie od przyjętej linii ubóstwa) od przeciętnych wydatków gospodarstw znajdujących się powyżej danej granicy ubóstwa. Faktyczny stopień ograniczenia potrzeb ubogich rodzin zależy od głębokości ubóstwa, w jakim się znalazły. Wraz z obniżeniem się progu ubóstwa, pogłębia się stopień niezaspokojonych potrzeb.

W najgorszej sytuacji znajdują się rodziny żyjące poniżej minimum egzystencji. Wydatki na żywność i opłaty za mieszkanie pochłaniają ponad 70% budżetu domowego. Są to wydatki niezbędne na zaspokojenie potrzeb niezbędnych do przeżycia. Mimo, że wydatki na żywność pochłaniają znaczną część budżetu ubogich rodzin, jakościowe i odżywcze wartości spożycia artykułów żywnościowych nie spełniają standardów uznanych za niezbędne (Balcerzak-Paradowska, 2004). Pieniądzy nie starcza na zaspokojenie innych podstawowych potrzeb, takich jak odzież i obuwie, a tym bardziej potrzeb wyższego rzędu.

Ubóstwo dochodowemu towarzyszy gorsza sytuacja mieszkaniowa, słabsze wyposażenie w dobra trwałego użytku. Gospodarstwa domowe żyjące poniżej minimum egzystencji częściej niż pozostałe zamieszkują w lokalach przeludnionych, o niskim standardzie wyposażenia w urządzenia i instalacje techniczne, mają braki w wyposażeniu mieszkania nawet w podstawowe dobra (GUC, 2003). Jest to zjawisko, które wskazuje na utrwalenie się w tych grupach ubóstwa.

O niekorzystnym położeniu rodzin ubogich dowodzi także D. Rybczyńska (1998). Wyróżniła ona dwa aspekty ubóstwa: ekonomiczny i pozaekonomiczny. Przedstawiono je w postaci następujących tabel.

Tab. 1. Aspekt ekonomiczny profilu ubóstwa

Syndrom cech
<p>Niski dochód na 1 osobę w gospodarstwie domowym. Poczucie derywacji podstawowych potrzeb. Pogorszenie sytuacji socjalno-bytowej w ciągu ostatnich dwóch lat. Braki w wyposażeniu gospodarstw w dobra materialne podstawowe i luksusowe. Umiarkowane oceny własnej sytuacji życiowej. Akcentowanie wpływu warunków materialnych na atmosferę życia wewnątrzrodzinnego.</p>

Źródło: D. Rybczyńska, 1998, s. 148.

Tab. 2. Aspekt pozaekonomiczny profilu ubóstwa

Syndrom cech
<p>Niekorzystna konfiguracja cech strukturalnych rodziny, wyrażająca się relatywnie dużym udziałem rodzin niekompletnych i niemieszkających wspólnie. Niski stan zdrowia członków rodziny (zwłaszcza głowy rodziny i dzieci). Zmianowy system pracy rodziców. Niezadawalający efekt socjalizacji dzieci w aspekcie: – społecznym (niskie i niezadawalające osiągnięcia szkolne, karalność sądowa dzieci), – kulturalnym (sporadyczny lub żaden kontakt z placówkami upowszechniania kultury, Poszukiwanie zaplecza aksjologicznego dzieci wyrażające się w praktykach religijnych. Dysonans między wartościami (wiera, religia) a normami (karalność) u dzieci. Zróżnicowane waloryzowanie (pozytywne i negatywne) przez dzieci ich rodziny podstawowej.</p>

Źródło: D. Rybczyńska, 1998, s. 148.

Cechy obu profili ubóstwa przeplatają się ze sobą. Świadczy to o istniejącej relacji między ekonomicznymi i pozaekonomicznymi wskaźnikami ubóstwa. Bieda stanowi zespół czynników materialnych, kulturowych i społecznych.

Bieda i ubóstwo rodzin dotyczą wszystkich członków rodzin, w tym także dzieci. Sytuacja materialna ogranicza niestety możliwości zaspokojenia wielu potrzeb dzieci, mimo że są one traktowane priorytetowo. Wpływa też na realizację aspiracji i planów rodziców co do przyszłości dzieci. Pierwszym stopniem w systemie edukacji dzieci jest przedszkole. Jedną z poważnych przyczyn zmniejszenia popytu na usługi przedszkoli jest wzrost opłat. Eliminuje to dzieci ze środowisk ubogich z uczestnictwa w zajęciach przedszkolnych. Również same rodziny nie są

zainteresowane tą formą opieki, zwłaszcza gdy bezrobocie rodziców (będące podstawową przyczyną ubóstwa) tworzy możliwość osobistego zajęcia się dzieckiem. Z pedagogicznego punktu widzenia uczęszczanie do przedszkola stworzyłoby dziecku szansę na prawidłowy rozwój i socjalizację, pozwalałoby na wyrównywanie braków spowodowanych biedą, a także – na lepsze i racjonalne wyżywienie.

Wydatki związane z kształceniem dzieci są bardzo dużym obciążeniem dla ubogich rodzin. Z względu na brak pieniędzy rodziny rezygnują lub ograniczają wysyłanie dzieci na dodatkowe zajęcia szkolne, ograniczają lub zawieszają wpłaty za szkołę (np. komitet rodzicielski), a nawet rezygnują z zakupu niezbędnych podręczników, zaprzestają korzystania przez dzieci z obiadów w szkole.

Dzieci i młodzież ze środowisk biedy wybierają szkoły średnie w miejscu zamieszkania lub w pobliskiej miejscowości. Dojazd do dobrych szkół w dużych miastach jest niemożliwy ze względu na brak środków finansowych. Podobnie jest ze studentami, młodzież z rodzin ubogich nie podejmuje studiów, ponieważ rodziców nie jest „stać” na czesne w szkole prywatnej lub na utrzymanie „na garnuszkę” rodziny przez kilka lat. Często decydują o tym warunki kulturowe tych rodzin, gdzie nie istniały na ogół tradycje kształcenia się. Z badań Z. Skuzy (2006: 49) wśród młodzieży zamieszkującej tzw. „enklawy biedy” w Kielcach wynika, że na 318 osób w kategorii 13–24 lata – zaledwie pięcioro (1,5% wobec ponad 50% studiującej młodzieży z ogólnej populacji miasta w kategorii wiekowej) jest studentami wyższych uczelni.

Dzieci z ubogich rodzin nie korzystają z wyjazdów wypoczynkowych. Szansą dla nich są wyjazdy organizowane przez szkołę, o ile nie wiąże się z koniecznością opłat albo znajdują się środki ich pokrycia (np. z funduszy szkolnych).

Niemożność pełnego uczestnictwa w życiu społecznym, w różnych formach i zakresie, a zwłaszcza ograniczenie planów edukacyjnych powoduje utrwalenie się zjawiska dziedziczenia przez dzieci upośledzonego statusu rodziców. „Sprzyja” temu brak aktywności ze strony rodziców, pogodzenia się z losem spowodowane często brakiem pozytywnych rezultatów podejmowanych wcześniej prób zmiany sytuacji. Tak więc oprócz zagrożenia dziedziczeniem statusu rodziców, można mówić też o dziedziczeniu kulturowym, tzn. przekazywaniu dzieciom przez rodziców wzorów postaw i zachowań (Frieske, 1999; Warzywoda-Kruszczyńska, 1998; Padolec, 2005).

Coraz częściej ubóstwo dotyka już nie pojedyncze rodziny, ale staje się zjawiskiem charakterystycznym dla całego środowiska. Przykładem tego mogą być tereny byłych PGR-ów i skupiska ludności biednej w dużych miastach – „enklawy biedy” (Skuza, 2006). W literaturze przedmiotu określa się to zjawisko jako fawelizację wielu środowisk i obszarów (termin zaczerpnięty z Ameryki Łacińskiej). Istnienie enklaw biedy oznacza brak pozytywnych wzorców zachowania i awansu dla dzieci i młodzieży. Z kolei ich kontakt z rówieśnikami, którzy nie doświadczają ubóstwa, powoduje stygmatyzację i izolację ubogich dzieci.

Badania Z. Skuzy (2006) dotyczące mieszkań socjalnych (enklaw biedy) w Kielcach dowodzą tragicznej sytuacji (położenia) wychowujących się tutaj dzieci. Dotyczy to wszystkich sfer rozwoju dzieci. Na przykład w sferze zdrowotnej: dzieci cierpią na alergię, choroby płuc, przewlekłe choroby układu oddechowego. Dzieci z biednych rodzin są na ogół mniejsze, a niedożywienie nie tylko zmniejsza odporność na choroby, ale i opóźnia rozwój psychofizyczny (Skuza, 2006: 34–35).

Ubóstwo dzieci jest pochodną doświadczenia biedy rodziny wspieranej przez pomoc społeczną, silnie oddziałując na zachowania dzieci w szkole i na ich postawy wobec nauki. Dzieci te mają niski poziom aspiracji edukacyjnych. Prezentowane badania dowodzą, iż dzieci z domów socjalnych nie uważają na lekcjach, brak jest u nich sukcesów w nauce, czują lęk przed nauczycielami, szkoła jawi się im jako czynnik stresu. Uchybienia są widoczne także w domu: rodzice nie zajmują się swoimi dziećmi właściwie: nie ma pochwał i nie ma pomocy w lekcjach – dziecko jest pozostawione samo sobie. Atmosfera nieprzewidywalności i chaosu, ciągła frustracja, wyładowywana jest często agresją – bójkami w szkole, bo tylko w ten sposób można zaimponować kolegom lub przynajmniej spowodować „szacunek” (brak krytyki rówieśników z normalnych domów). Dla tych dzieci szkoła jest obcą narzuconą im instytucją, która proponuje wartości i wymusza zachowania przeciwstawne tym, z jakimi dziecko spotyka się w domu i najbliższym otoczeniu (Skuza, 2006: 47).

Z zaprezentowanych rozważań wynika, że istnieje wyraźna współzależność pomiędzy osiągnięciami edukacyjnymi a standardem życia społeczno-kulturalnego środowisk, w których zamieszkują rodzice i ich dzieci. Bieda i ubóstwo rodziców warunkują biedę dzieci: materialną, socjalizacyjno-wychowawczą, edukacyjną itd. Świadczą o tym m.in. wyniki badań prowadzonych pod moim kierunkiem w 2005 roku, dotyczące dzieciństwa w rodzinach ubogich i środowisku miejskim i wiejskim (Matyjas 2008: 185 i nast.). Postawiono w nich wiele pytań (probleatów badawczych), m.in. – w jakich warunkach materialnych żyją dzieci z rodzin ubogich? jaka w nich panuje atmosfera? czy rodzice w tych rodzinach w pełni realizują obowiązki opiekuńczo-wychowawcze? czy ubóstwo rodziców wpływa na osiągnięcia szkolne dzieci? jak dzieci spędzają czas wolny? czy dzieci z rodzin ubogich korzystają z pomocy oferowanej przez instytucje pomocy społecznej?

Z otrzymanych danych wynika, że dzieci z rodzin ubogich żyją w złych warunkach bytowych. Mieszkania są małe, ciasne, brakuje w nich przedmiotów dla właściwego codziennego funkcjonowania. W rodzinach ubogich, miejskich i wiejskich przeważają mieszkania dwupokojowe i trzypokojowe (łącznie 47 rodzin na 65 przebadanych). Sytuacja mieszkaniowa różnicuje się jednak w środowisku miejskim i wiejskim, biorąc pod uwagę zaludnienie mieszkań. Tutaj w gorszej sytuacji są rodziny wiejskie, które często są rodzinami wielodzietnymi – posiadają troje i więcej dzieci. Ponad połowa rodzin na wsi to rodziny wie-

lopokoleniowe, mieszkające pod jednym dachem. To wszystko sprawia, że na wsi wśród badanych rodzin ubogich, mieszkania są bardziej zaludnione i ciasne, a większość dzieci nie posiada własnego pokoju.

Dzieci ubogie (zwłaszcza te na wsi) w większości nie posiadają biblioteczek czy komputera, co utrudnia zdobywanie informacji, rozwój zainteresowań i umiejętności, a tym samym rozwój intelektualny.

Atmosfera w badanych rodzinach była w miarę poprawna, można ją określić jako zdrową. Nie dochodzi do kłótni między rodzicami a dziećmi. Wśród badanych, którzy przyznali się, że w ich domach panują konflikty wymieniano następujące powody takiej sytuacji: złe oceny, nieposłuszeństwo, a także niemożność zakupienia przez rodziców rzeczy upragnionych przez dzieci.

Z prezentowanych badań wynika, że ubóstwo rodziny utrudnia wypełnianie funkcji i zadań opiekuńczo-wychowawczych przez rodziców, przede wszystkim ze względu na brak środków finansowych niezbędnych na zaspokojenie nawet podstawowych potrzeb. Dotyczy to głównie realizacji obowiązku szkolnego (zakup podręczników, innych książek, w tym lektur, możliwość rozwijania zainteresowań poprzez uczestnictwo w dodatkowych płatnych zajęciach, nauka języków obcych i inne). Dzieci z rodzin ubogich osiągały gorsze wyniki w nauce, nie uczestniczyły w olimpiadach, konkursach czy też organizacjach (ZHP, LOP i inne). Oceny bardzo dobre i dobre na 65 badanych osiągało 24 uczniów, dostateczne i mierne – 41. Badania nie wykazały skrajnego niedożywienia dzieci.

Kłopoty finansowe wpływają także na formy spędzania czasu wolnego przez dzieci z ubogich rodzin. Wyniki badań potwierdziły, że ubóstwo rodziny ogranicza różnorodność form spędzania czasu wolnego przez dzieci. Brak pieniędzy uniemożliwia uczęszczanie do kin, teatrów, na basen itp. Główną formą spędzania czasu wolnego w przypadku badanych dzieci jest oglądanie telewizji, granie w gry komputerowe, czytanie książek i słuchanie muzyki.

W literaturze przedmiotu podkreśla się, że wzory spędzania czasu wolnego przez dzieci i młodzież zależą od wielu czynników środowiskowych, wśród nich znajdują się: wykształcenie i różnicowanie zawodowe rodziców, działalność organizacji społecznych i kulturowych, instytucje organizujące czas wolny w lokalnych społecznościach, tradycje kulturowe regionu, itd. Istotnym czynnikiem jest także sytuacja ekonomiczna rodzin i ich zaangażowanie w wypełnianie poszczególnych funkcji rodzinnych. W zależności od nich dziecko może mieć ułatwione albo utrudnione warunki spędzania czasu wolnego. Czynnikiem utrudniającym właściwe organizowanie czasu wolnego jest bieda (ubóstwo) rodziny i niewypełnianie przez nią prawidłowo funkcji opiekuńczo-wychowawczej.

Badane dzieci i ich rodziny korzystają z pomocy oferowanej przez szkołę, GOPS i MOPS. Jednakże nie wszystkie dzieci się do tego przyznały, a te które odpowiedziały twierdząco nie wymieniły rodzajów tej pomocy, co wynikać mogło ze skrupowania lub też niewiedzy, szczególnie jeśli chodzi o pomoc, z jakiej

korzysta cała rodzina. Dzieci najbardziej obawiały się (głównie te w mieście) o to, by rówieśnicy nie dowiedzieli się, że otrzymują pomoc, że są biedne.

Reasumując wyniki badań dotyczące dzieciństwa w rodzinach ubogich, należy stwierdzić, iż ubóstwo rodziny ma negatywny wpływ na życie i rozwój dziecka we wszystkich jego aspektach. Można powiedzieć, że zakłóca przeżywanie bez-troskiego okresu życia, jakim jest dzieciństwo.

Bibliografia

- Balcerzak-Paradowska B. (2004), *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków*, Warszawa.
- Boczoń I., Toczyski W., Zielińska A. (1995), *Ubóstwo jako zjawisko społeczne oraz przedmiot pracy socjalnej* [w:] *Pedagogika społeczna*, (red.) Pilch T., Lepalczyk I., Warszawa.
- Frieske K. W. (red.) (1999), *Marginalność i procesy marginalizacji*, „Opracowania PBZ”, Warszawa.
- Górska A. (1985), *Sfera ubóstwa przez pryzmat dochodów*, „Polityka Społeczna”, nr 4.
- GUS (2003), *Warunki ludności w 2002 roku*, „Studia i Analizy Statystyczne”, Warszawa.
- Hryniewicz J., Sierżputowska E. (1992), *Ubóstwo w Polsce w 1992 roku*, Raport nr 18, Kancelaria Sejmu, Biuro Studiów i Ekspertyz, Warszawa.
- Kortmann K. (1986), *Was versteht die gegenwertige Armut – berichterstattung unter Armut? Probleme der Armutberichterstattung* [w:] Baden-Württemberg in Wort und Zahl 11.
- Matyjas B. (2008), *Dzieciństwo w kryzysie. Etiologia zjawiska*, Warszawa.
- Misiak W. (1999), *Ubóstwo* [w:] *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, (red.) Lalak D., Pilch T., Warszawa.
- Padolec B. (2005), *Zjawisko ubóstwa w Polsce w świetle badań statystycznych* [w:] *Oblicza polskiej biedy – stan i perspektywy*, (red.) Duda M., Kraków.
- Rybczyńska D. (1998), *Jakość życia młodzieży z rodzin ubogich*, Zielona Góra.
- Skuza Z. (2006), *Mieszkania (czy getta?) socjalne*, Kielce.
- Toczyski W. (red.) (1991), *Natura i kwestia ubóstwa*, Warszawa.
- Wawrzywoda-Kruszyńska W. (red.) (1998), *żyć i pracować w enklawach biedy (Klimaty Łódzkie)*, Instytut Socjologii UŁ, Łódź.